

Barbara Milewska-Ważbińska
(przy współudziale Anny Grützmacher i Adama Mielczarka)

WOKÓŁ INSKRYPCJI NA FASADZIE PAŁACOWEJ: *REFULSIT SOL IN CLYPEIS*

Punktem wyjścia poniższych rozważań jest przekonanie, że komunikaty programu artystycznego Pałacu w Wilanowie są przekazywane nie tylko przez obrazy, lecz także przez słowa. Odwiedzający może odbierać je nie tylko zmysłowo i emocjonalnie (wizualnie), lecz także intelektualnie (werbalnie). Poniżej przedstawiono propozycję wielopoziomowego odbioru tekstu, wychodząc z założenia, że tkwi on immanentnie w zamyśle architektonicznym.

Na fasadzie Pałacu w Wilanowie jest dziś widoczna łacińska inskrypcja: *REFULSIT SOL IN CLYPEIS*. Wiadomo, że Augustyn Locci, nadworny inżynier i architekt Jana III Sobieskiego, w liście z 24 X 1681 zaproponował królowi dwie wersje dekoracji tympanonu pałacu. Według wybranego przez króla drugiego wariantu pośrodku przyczółka miało zostać umieszczone słońce *promienie rzucające po całym Frontospicjum złociste, same corpus słońca reprezentujące przez puł Globu złocistego na miedzi, na glanc, [...] Antiołkowie zaś Famam reprezentująci trombio, a koło tromb cartelle volantes cum inscriptione Refulsit Sol in Clipeos [...]*. W tym projekcie pobrzmiewa echo koncepcji programowej Wersalu, gdzie również w najbardziej eksponowanym miejscu na środku zwieńczenia frontonu umieszczono kluczowy symbol – słońce. Bardziej bezpośrednią inspirację stanowił zapewne dla Locciego wystrój

przyczółka pałacu w Puławach, wzniesionego w latach 70. XVII wieku przez marszałka wielkiego koronnego Stanisława Herakliusza Lubomirskiego. Środek tympanonu pałacowego zajmował tam płaskorzeźbiony glob nieba z promienistym słońcem, zaprojektowany zaś powyżej łaciński napis głosił: *Soli non soli domus est / Palet omnibus aequa* (*Jest to dom nie tylko dla słońca – dla wszystkich jest jednakoowo dostępny*). Inskrypcja ta wyjaśniałaby znaczenie posągu Feba-Apolla wieńczącego szczyt tympanonu pałacu puławskiego. Tympanon pałacu w Puławach wypełniały także płaskorzeźby o tematyce mitologicznej, które mogły sprawiać wrażenie przeladowania. Niezyskały one aprobaty Locciego: *u J.MC P. Marszałka [...] stos cały tego nawalono obscurae significationis*² – jak pisze architekt we wspomnianym liście do króla. Locci rekomenduje swój projekt wilanowski jako jasny i przejrzysty. Można więc przypuszczać, iż zręby myśli programowej dekoracji fasady Pałacu w Wilanowie przejął Jan III Sobieski zarówno od Ludwika XIV, jak i od Stanisława Herakliusza Lubomirskiego. Fundamentalna idea polegała na uczynieniu siedziby Apolla, czyli „domu słońca” rezydencją. Ideę tę dodatkowo w Wilanowie podkreślał plafon w Wielkiej Sieni, przedstawiający kwadrygę Feba-Apolla. Warto jednak zauważyć, że idea ta ma także wymiar chrześcijański. Jako Słońce Zbawienia i Prawdziwy

Apollon był przedstawiany bowiem w sztuce pierwszego tysiąclecia Chrystus³. Wiąże się to z biblijnym sformulowaniem „słońce sprawiedliwości” (*sol iustitiae*), pochodzącym z księgi Malachiasza (Ml 3,20). W liturgii chrześcijańskiej odnosi się ono do Chrystusa. Sformułowanie to jest uzupełniane ewangelicznym określeniem „wschodzące słońce” (*oriens ex alto*), znajdującym się w Ewangelii według św. Łukasza (Łk 1,78).

Zgodnie z projektem Loccego w tympanonie pałacu wilanowskiego pojawiło się promieniste słońce-zegar z pozłacanej blachy miedzianej oraz inskrypcja stanowiąca klucz do odczytania całości programu. W tympanonie widniały dwie pary rzeźbionych puttów dzierżących dwa wizerunki herbu Sobieskich, czyli tarcze Janina. Te tarcze również były wykonane z miedzi złoconej. Znajdowały się tam także dwie personifikacje sławy. Po przebudowie fasady w latach 90. XVII wieku Famy przeniesiono nad główne wejście, putta z tarczami nad boczne okna nowo powstałej nadbudowy, a nowe słońce zajęło środek kompozycji. Dwie kamienne tablice z wyrytym i pociągniętym złotą farbą napisem umieszczono po bokach słońca. Promienie słoneczne zdają się oświetlać przede wszystkim tarcze herbowe podtrzymywane przez putta.

Dziś, jak wspomniano, omawiany napis na fasadzie brzmi: *REFULSIT SOL | IN CLYPEIS*. Od razu warto wyjaśnić, że łacińskie słowo *clipei* (lub częściej w epoce nowożytnej używana forma *clypei*⁴), w odróżnieniu od *caetrae* i *scuta*, to piękne, okrągłe, ozdobne tarcze, które noszą bohaterowie i członkowie wielkich rodów. W Wergiliuszowej „Eneidzie” to słowo, mające już wówczas zabarwienie

niewielko archaiczne i patetyczne, występuje kilkanaście razy, o wiele częściej niż *scutum* i *caetra*.

W liście do króla, cytowanym przez Juliusz Starzyńskiego, Augustyn Locci przewidywał napis w nieco innej wersji: *REFULSIT SOL IN CLIPEOS*. Ten sam napis jest zarejestrowany w przekazach źródłowych z XVIII stulecia. Taka wersja jest widoczna na rysunku Jana Zygmunta Deybla przedstawiającym fasadę⁵. Taką też formę zawiera następujący fragment z Biblii, z I Księgi Machabejskiej (1 Mch 6,39), skąd zaczerpnięto cytaty: *et ut refulsit sol in clypeos aureos et aereos/resplenduerunt montes abeis/resplenduerunt sicut lampades ignis (a gdy słońce uderzyło blaskiem w złote i spiżowe tarcze, rozświeciły się góry od nich, rozświeciły się jak ogniste pochodnie⁶)*.

Juliusz Starzyński omawiając fasadę, odwołuje się do tej właśnie wersji: *Nad oknami tegoż drugiego piętra widnieją pary puttów, dźwigające herbowe tarcze Sobieskich, w których odbijają się promienie słońca, a zjawisko to wyjaśnia dziś jeszcze widoczny napis: *refulsit sol in clipeos*⁷. Warto przypomnieć, że Księga Machabejska, z której pochodzi znajdujący się na fasadzie cytat, należy tylko do katolickiego kanonu ksiąg Pisma Świętego i nie ma jej w kanonie protestanckim. Opowiada ona o powstaniu Izraelitów pod wodzą Judy Machabeusza, skierowanego przeciwko Seleukidom. Cytowany wyżej fragment dotyczy tarcz żołnierzy z armii Antiocha IV Epifanesa walczącego z Judą. Dzisiejszą wersję *Refulsit sol in clipeis* zazwyczaj tłumaczy się jako *rozbłysło słońce na tarczach*⁸. *In clipeis* to łaciński *ablativus* wskazujący miejsce. Tymczasem istniejąca w oryginale forma *in clipeos* to *accusativus*, który oznacza kierunek. Osobnego wyjaśnienia wymaga czasownik *refulgere* (3 osoba*

czasu przeszłego – *perfectum* brzmi: *refulsit*). Słowo to należałoby tłumaczyć: „odbłysło”, „odbilo się”. Twórcą efektu wizualnego jest bowiem prawdziwe słońce. Gość stojący przed pałacem w Wilanowie twarzą do frontonu nie widzi „prawdziwego” słońca, patrzy bowiem na jego wizerunek, na „sztuczne” słońce umieszczone między tablicami z inskrypcją i tylko ulega złudzeniu, że to właśnie ono opromienia tarcze. To „sztuczne” słońce świeci bowiem odbitym blaskiem jak prawdziwe. Słońce odbija się w złocistej półkuli i sprawia, że staje się ona źródłem światła. Tak więc ów ciekawy efekt jest uzyskiwany dzięki zjawisku odbijania promieni słonecznych (*refulsit*). Inskrypcja odwołuje się więc z jednej strony do odblasku rzeczywistego (prawdziwe słońce odbija się w słońcu na fasadzie i w tarczach), z drugiej zaś do pozornego – w tarczach odbija się słońce pałacowe. Inskrypcja jest opisem tego efektu, a iluzjonistyczna dekoracja to z kolei wyrażenie treści napisu językiem plastyki. Pełny odbiór tej ściślejszej zależności jest uwarunkowany jednak właściwym zrozumieniem łacińskiego zdania.

Pomysłodawcą dekoracji fasady i napisu był, jak się wydaje, jezuita Adam Kochański, kapelan króla, znany konstruktor zegarów, pełniący też funkcję zegarmistrza i bibliotekarza, a także wychowawcy królewicza Jakuba. Juliusz Starzyński pisze, że Kochański doglądał prac nad fasadą⁹. W liście Locciego z 24 VII 1682 roku znajdowało się też zdanie: *JMC X Kochański tu iest y kolo Compasow in Frontispicio disponi*¹⁰. Osoba Kochańskiego kieruje nas w stronę innych jezuitów – Macieja Kazimierza Sarbiewskiego i Tomasza Młodzianowskiego. Kazanie tego drugiego może stanowić dodatkowe źródło do interpretacji wilanowskiej inskrypcji.

Sarbiewski (1595-1640) – wybit-

ny poeta nowolaciński, był sławny również ze swych wykładów w kolegium w Połocku, a później w Akademii Wileńskiej. Zalecał on wykorzystywanie w praktyce literackiej przykładów zaczerpniętych z Pisma Świętego. W księdze II „*De perfecta poesi*” (*O poezji doskonałej*)¹¹ można odnaleźć następujące zdanie: *Quid vero illae dies, quas poetae ingeminant in clipeis cum illa* (Czymże zaś owe dni, które poeci mnożą na tarczach w porównaniu z takim obrazem) *Machabaeorum cap. 6: Refulsit sol in clipeos aureos et aereos, resplenduerunt montes ab eis et resplenduerunt sicut lampades ignis?*¹². Sarbiewski zaleca więc przy opisywaniu tarczy odwoływanie się do cytatu biblijnego, a nie do tarczy Achillesa czy Eneasza. Zalecenia te, znane niewątpliwie i dyskutowane w kręgach jezuickich, stosuje w praktyce oratorskiej Tomasz Młodzianowski. Jedną z jego oracji to patriotyczne *Kazanie I Na Niedzielę dwudziestą piątą po Świątkach, a czwartą po Trzech Królach. A przytym pierwszą Wotywą w-Krakowie do Błogosławianego Kostki, za potrzebny Oyczyzny*¹³. Kazanie to zawiera rozważania, których punktem wyjścia jest interesujący nas cytat z Pisma Świętego: *refulsit sol in clypeos*. Należy wspomnieć, że pierwszą księgę swych *Kazań* Młodzianowski dedykował Janowi III Sobieskiemu, a drugą – jego żonie Marii Kazimierze. W wymienionym kazaniu jezuita widzi w osobie króla nadzieję na dobrostan Rzeczypospolitej szlacheckiej. Najpierw proponuje rozwiązanie znanego rzymskiego skrótu: *S.P.Q.R. czynię ja otuchę: Sobieski Poloniam Quassitatam Restituet, Sobieski Polską Koronę Rozprzesztrzeni*. Nadzieję pokładaną w Sobieskim potwierdzają dalsze słowa Młodzianowskiego: *a teraz na Orła naszego, i z-Carogrodu, i z-Krymu, i z-Moskwy,*

i z-Czechyryna pioruny biją. W-tym widzę Tarczą Sobieską, okrywa Orła od piorunów. W dalszej części jezuita powiada: „a Pański Poeta Lemma pisze: *Scuto circumdabit Te. Tarczą okryje cię. Ciemności prawie ogarnęły Koronę, mieliśmy przywódcę Słońca, Gwiazdę Korybutowską, i Księżyc, z-biedyśmy się nie wybili. Już też przed wrotami naszymi poczyna Słońce świecić, obliła się to Słońce w złotą Sobieskiego Tarczę. Machabejczyk dopisuje: *Refulsit Sol in clypeos, Słońce uderzyło na Tarczę. Daj Boże prędko usłyszeć: *Fortitudo gentium dissipata est.* Jezuita nawiązuje tu do tekstu biblijnego i liturgicznego. Pierwszy cytat łaciński: *Scuto circumdabit Te* (Otoczy Cię tarczą) to fragment psalmu 90 (według tradycji „Wulgaty” jest to psalm 91). Cytat ten współgra z herbem Sobieskich, a autor kazania słowami psalmisty potwierdza swój wywód o ochronnej roli tarczy wobec polskiego orła. Warto dodać, że o popularności tego psalmu świadczy fakt, iż jego polska wersja (w przekładzie Jana Kochanowskiego) do dziś funkcjonuje jako pieśń religijna „Kto się w opiekę poda Panu swemu”. Wspomniany cytat w tłumaczeniu Kochanowskiego brzmi: *Stalczność Jego tarcz i puklerz***

mocny. Z kolei fortitudo gentium dissipata est (siła ludów została rozproszona) to responsorium do cytatu biblijnego: *refulsit sol in clypeos*¹¹. Młodzianowski głosi więc, że odbijająca blask tarcza Sobieskiego ma ochronić Koronę i usunąć czyhające zewsząd zagrożenia.

Nawiązanie do tekstu I Księgi Machabejskiej może mieć jeszcze inną wymowę. Tarcze złote i brązowe odbijały promienie słoneczne od grzesznych żołnierzy Antiocha. Odnieśli oni wprawdzie w opisywanej w tekście biblijnym bitwie pojedyncze zwycięstwo, ale pokonać Judy nie zdołali. Sobieski i Rzeczpospolita mogą stać się – zdaje się mówić Młodzianowski – także tarczą świata chrześcijańskiego przed blaskiem niewiernego Księżyca.

W podsumowaniu należy zaznaczyć, że istnieje zbieżność daty publikacji kazań (1681) z prawdopodobnym terminem ukończenia projektu fasady pałacu. Tematyka kazania Młodzianowskiego jest zbieżna też z wystrojem plastycznym fasady. Fakt ten może poświadczać istnienie w otoczeniu króla ośrodka propagandy antytureckiej wspieranej żywo przez jezuitów.

1. J. Starzyński, *Wilanów: dzieje budowy pałacu za Jana III*, Warszawa 1976, s. 97.

2. Ibidem.

3. Por. J. Miżiołek, *Secundus Adventus. Chrystus jako pomiędzy słonce w sztuce pierwszego tysiąclecia*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 1987, R. XLIX, s. 3-34; por. Klem, *Sol verus. Studia nad ikonografią Chrystusa w sztuce pierwszego tysiąclecia*, Wrocław 1991, *passim*.

4. Słowo *clypeus* nie jest wyrazem rdzennie łacińskim, ale prawdopodobnie etruskim.

5. Por. I. Malinowska, *Ikoniczne i architektoniczne podstawy rekonstrukcji rzeźby figuralnej Pałacu w Wilanowie*, „Studia Wilanowskie”, t. V, Warszawa 1977, s. 35-52, il. 22.

6. Tłum. własne.

7. J. Starzyński, *op. cit.*, s. 28.

8. W. Fijałkowski, *Królewski Wilanów*, Warszawa 1997, s. 27.

9. J. Starzyński, *op. cit.*, s. 28.

10. Ibidem, s. 102.

11. Wykłady Sarbiewskiego opublikowano dopiero w XX w., ale były znane z odpisów rękopiśmiennych.

12. M. K. Sarbiewski, *De perfecta poesi sive Vergilius et Homerus (O porzku doskonałej czyli Wergiliusz i Homer)*, Wrocław 1954, s. 44.

13. *Kazania i homilie na Niedzieli Doroczne, Także Święta Uroczystsze, dla większej Chwały Boga, Króla Królów; Najpiaszniejszej na zarzesse Królowej Polsky, Bogarodzicy Panny, Czci; Od Xzędza Tomasz Młodzianowskiego*, Soc. IESV. *Napisane, zebrane, na cztery Tomy rozłożone [...]. W drukarni Collegium Poznańskiego Societ. Jesu, Roku Pańskiego 1681, t. II, s. 320-326.*

14. Dla tego cytatu w *corpus responsoriale* przekazuje się dopełnienie: *fortitudo gentium dissipata est*, por. tekst źródłowy: www.cursus.uea.ac.uk.



1. Inskrypcja na korpusie głównym elewacji zachodniej, fot. W. Holnicki



2. Inskrypcja na elewacji zachodniej, fot. M. Kulpa